Nro 172.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich.

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 31 Maja r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.
W kwaterze głównéj w Warszawie dnia 12 (24) maja 1830 r.

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Przeniesiony zostaje. *W gwardji*: Z pułku grenadjerów, podporucznik Roman Olszewski, do pułku 6go piechoty linjowéj. Wraca do służby i umieszczony zostaje. *W piechocie*: W pułku 4tym linjowym, uwolniony ze służby rozkazem dziennym z dnia 15 (27) listopada 1828 r., z tegoż pułku podporucznik Józef Wyszkowski. Otrzymują urlopy. *W sztabie głównym*: P. o. szefa sztabu głównego jenerał brygady Siemiątkowski, na dni 8, w gubernję wołyńską. *W gwardji*: W pułku strzelców konnych, porucznik Krzęciewski, na miesięcy 3, do Marienbad i do Trenczyna. *W jeździe*: W pułku 3 strzelców konnych, podpułkownik Suchorzewski, na miesięcy 3, do Warmbrunn i do Toeplitz. W pułku 4 strzelców konnych, podpułkownik Zdanowski, na miesięcy 2, do Trenczyna. *W wojsku*: Przykommenderowany do pułku piechoty linjowéj Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1 podpułkownik Rechowicz, na miesięcy 4, do Trenczyna, do Piszczan i do Gastein.

NACZELNY WÓDZ
(*podpisano*) KONSTANTY W. X. R.
Zgodno z oryginałem p. o. Szefa Sztabu głównego
Jenerał Brygady, *Siemiątkowski*.

Projekta które w ciągu sejmu bieżącego pod rozwagę izb, wniesionemi być mają; — 1) Wniosek względem uchwalenia składki mającéj być użytéj w celu uwiecznienia pamiątki wiekopomnéj pamięci Cesarza i Króla Alexandra Wskrzesiciela Królestwa Polskiego i dawcy Konstytucji. — 2) Projekt do prawa o użytkowaniu i używaniu lasów. — 3) Projekt do prawa zmieniającego przepisy istnącego prawa o hypotekach, co do obwieszczeń postępowania spadkowego, tudzież co do legitymacji przez świadków. — 4) Projekt do prawa o włóczęgach, tułaczach, i żebrakach. — 5) Projekt do prawa o służebnościach pastwiska i wrębu. — 6) Projekt do prawa zmieniający dotychczasowe przepisy co do sądownictwa w prawach o unieważnienie małżeństwa, rozwiązanie onegoż, tudzież rozłączenie co do stołu i łoża.

Mowa J. O. X. Lubeckiego zastępującego z woli najwyższéj N. Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji chorobą złożonego, którą powiedział w izbie poselskiéj, uwiadamiając ją, że N. Pan raczył najłaskawiéj mianować JW. Józefa Lubowidzkiego Deputowanego z Cyrkułu I M. S. Warszawy, marszałkiem izby poselskiéj:

Prześwietna Izbo Poselska! N. Cesarz i Król udzielić mi raczył zaszczytne zlecenie oznajmienia izbie nominacji marszałka sejmowego. Uiszczam się z téj powinności, zawiadamiając posłanników narodu, że według rozporządzeń królewskich, stósownie do brzmienia art. 118 ustawy konstytucyjnéj wydanych, szą

łowne te obowiązki powierzone zostały JW. Józefowi Lubowidzkiemu Deputowanemu z I. Cyrkułu M. S. Warszawy. — Już w przeciągu sądowego i administracyjnego zawodu swojego, urzędnik ten zaszczycony został wolnemi współziomków swoich wyborami, w skutek których wezwanym był do uczestnictwa prac Dyrekcji Głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i do zajęcia miejsca w gronie reprezentantów narodu. Zaufanie które umiał sobie zjednać tak u rządu jako i współobywateli swoich, jest rękojmią, że i z obowiązków, jakie z dzisiejszego powołania ma, przed Monarchą i przed izbą zarówno uiścić się potrafi. Obowiązki te zresztą nie trudnemi będą dla niego do wykonania, bo w jednym obadwa spotykają się celu: w spełnieniu woli prawa i zamiłowaniu dobra publicznego. Przystępuję do odczytania nominacji, po któréj JW. marszałek odbierze właściwe akta i zajmie miejsce dla urzędu jego przeznaczone.

MOWA

Jaśnie Wielmożnego Hrabi Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu na piérwszéj sessji Sejmowéj Izb połączonych, miana dnia 28 Maja 1830 r.

NAJJAŚNIEJSZY KRÓLU!
PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!
SZANOWNY SENACIE!
PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

Wszystko Najjaśniejszy Panie przypomina świéżą dla serc polskich stratę wiekopomnego Mocarza, którego odrodzenie pobratymskiego narodu i obdarzenie go świetnemi narodowemi ustawami, było nieśmiertelném dziełem.

Między ważnemi sprawy, mającemi zajmować obrady tego piérwszego za panowania Waszéj Krolewskiéj Mości, Pana naszego Miłościwego, Sejmu; mieścić będziem dług wdzięczności narodowéj. Oby ograniczone środki zamożności kraju, dozwoliły wynieść pomnik godny wielkości dobrodziejstwa, którenby najodległéjszéj potomności przechował i uczucia współczesnych, i przytaczał zawsze pamięci obowiązek nieograniczonéj Wdzięczności, dla Wspaniałomyślnego Wskrzesiciela narodu.

Wraz przy objęciu wodzy Państwa, Miłościwy Królu, raczyłeś przemówić do pogrążonego w smutku narodu, dając mu łaskawe zapewnienie i zachowania drogich ustaw, i że panowanie Twoje będzie przedłużeniem rządów Wiekopomnego Poprzednika. Serca oddające się rozpaczy, z przynależném uszanowaniem i najwyższą wdzięcznością, takowe pocieszenie przyjęły; roku zeszłego uroczysty obrzęd Koronacyjny, którego w Polsce najstarszy wiekiem pamięcią dosiągnąć nie mógł, spełnił jeden z kardynalnych przepisów ustawy konstytucyjnéj. Ujrzał naród w osobie nowego Pana, Pocieszyciela przez Opatrzność zesłanego; Króla, któren odziedziczając państwo, zapewnić łaskawie raczył, iż oraz Przywróciciela naszéj ojczyzny, odziedziczył przychylność do Polskiego narodu.

Witamy na dniu dzisiejszym w Osobie naszego Króla, szczęśliwego zwycięzcę, któren nieograniczonéj potędze, bezprzykładném w dziejach świata umiarkowaniem, sam granice położył; po świetnych zwycięztwach, poprzestał na ubezpieczeniu granic państwa i ustaleniu trwałego pokoju. Tak jest, Najjaśniejszy Panie, Królestwo Polskie nie poniosłszy ciężaru wojny, odnosi z świetnego węzła karty konstytucyjnéj, który łączy go z Twojém potężném państwem, udział bezpieczeństwa i chwały. Wojsko nasze, pyszne ze swojego Dowódzcy i poważnéj postawy, oczekiwało z niecierpliwością chwili, pod okiem swego Pana, dzielić z pobratymskiego narodu wojskiem, niebezpieczeństwa boju.

O jak świetna, jak poważna chwila ta, kiedy przywołani w około Tronu Reprezentanci narodu, radzić mają wraz z Najpotężniejszym świata Mocarzem, a ich Królem, o potrzebach kraju! Jedna myśl, Najjaśniejszy Panie, ogarnia wszystkich wiernych poddanych Twojego Królestwa Polskiego; jedno uczucie, a to jest: żeby uwieńczyć Cię Miłościwy Królu dowodami miłości i ufności.

Nie możemy sobie pochlebiać Najjaśniejszy Królu, Panie nasz Miłościwy! aby wszystkie na ostatnim Sejmie uchwalone prawa, równie w wykonaniu pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem. Trafne rozwiązanie systematu kredytowego, i ułatwiony obieg pieniędzy niepoślednie krajowi zjednały korzyści. Zniżona stopa procentu, tak ziemianinowi, jako i przedsiębiercy wszelkiego rodzaju, przyszła w pomoc. Fabryki i rękodzielnie, tak świeżo do kraju zaprowadzone, znaczny wzrost osiągnęły. Gościńce bite, z zadziwiającym pośpiechem na wszystkie strony szerzą się. Jeżeli handel zbożowy nie powstaje, może handel wewnętrzny i przechodowy dałby się obudzić. Rolnictwo przez wyrabianie produktów na miejscu, a ztąd pomnażanie lepszych gatunków owiec, dotąd się utrzymuje; włościan jednak los, zasługuje na całą troskliwość.

Z chlubą wypada mi wspomnieć ostatniego sejmu obrady, które najsłodszą prac otrzymały nagrodę, to jest ukochanego Króla najwyższe i zupełne zadowolnienie. Wszystkich usilność łączyć się będzie, aby korzystając z ojcowskich przestróg Waszéj Królewskiéj Mości Pana naszego Miłościwego, obie Izby w poważnych obradach, niniejszego walnego Sejmu, innego zamiaru nie mając, jak zasłużenie na wysoką ufność Twoją Miłościwy Panie, dowiodły, iż jedynie dobro kraju niemi powoduje, postępowaniem równie otwartém, jak szlachetném odznaczającém się wiernością dla Monarchy, i przywiązaniem do ojczyzny; niech się nam godzi słodką cieszyć nadzieją, że naszemu narodowi największą oddamy przysługę, zapewniając onemu ciągłą przychylność Pańską, tak niezbędnie dla pomyślności Jego bytu potrzebną.

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Józefa Lubowidzkiego Marszałka Izby Poselskiéj, miany na posiedzeniu Izb połączonych dnia 28 maja 1830 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

KRÓLU I PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

Kiedy wstępując na tron przodków Twoich wyrzekłeś N. Królu, iż panowanie Twoje będzie przedłużeniem rządów wiekopomnéj pamięci Cesarza i Króla Alexandra I, do czci i wierności, którąśmy Ci zaprzysięgli, którą Polacy Królom swoim niezmiennie dochowywali, przenieśliśmy na Ciebie N. Panie wdzięczność, która się od nas wskrzesicielowi ojczyzny naszéj, dawcy konstytucyjnych, swobód, dobroczyńcy narodu, należy.

Zaprzysiągłeś N. Panie zasadniczą ustawę królestwa, uroczystym koronacji na króla Polskiego obrzędem; skronie Twoje w stolicy naszéj uwieńczyłeś, i wówczas dałeś słyszéć zbawienne Twoje dla dobra naszego zamiary, a w sercach naszych nowe wdzięczności wznieciłeś uczucie.

Czynami Twemi N. Panie stwierdziłeś wielkomyślne Twoje zamiary, baczne Twoje oko czuwało nieprzerwanie nad wszystkiemi gałęziami administracji publicznéj. Niosąca pomoc najgłówniejszéj części Twoich poddanych, właścicielom ziemskim, instytucja kredytowa, pod Twojém panowaniem szczęśliwie rozwinięta i ustalona została. Skarb królestwa uporządkowany pod błogiém berłem poprzednika Twojego, pod Twojém panowaniem, bez nowych ciężarów, wzniósł się do téj zamożności, iż mógł przyjść w pomoc handlowi i przemysłowi narodowemu, tym głównym pomyślności kraju podstawom. Wznoszą się rękodzielnie, a otwarte dla wyrobów Polskich obszernego państwa Twego granice zapewniają ich wzrost i pomyślność. Tworzy się i pomnaża rękodzielna ludność, a ztąd i odbyt dla płodów rolniczych, dla których znowu zamierzone obszerne i wygodne składy, usuną, ile być może, szkodliwe skutki zatamowania zewnętrznego handlu zbożowego.

Gdy tak N. Panie zatrudniałeś się istotną naszą pomyślnością, żywiłeś i utwierdzałeś w sercach naszych drogie dla nas pamiątki i na-

rodowe wspomnienia. Znając cześć i uwielbienie Polaków dla dostojnego poprzednika Twego, zostawiłeś wizerunek Jego na naszych monetach, aby nam wiecznie wskrzeszenie ojczyzny przypominał. Kiedy zwycięzkie chorągwie zatknąłeś na gruzach Warny, wspomniałeś Najjaśniejszy Panie] na króla i bohatéra, co pod temiż samemi murami poległ w obronie chrześcjaństwa, a nadesłanym z pola bitwy upominkiem dla stolicy Polski, sławę imienia Twojego z narodową chwałą przodków naszych złączyłeś.

Tyle nabywszy prawa do wdzięczności Polaków, zgromadzasz N. Panie około tronu Swego reprezentantów królestwa, abyś się z nimi nad ulepszeniami w prawodawstwie i miejscowemi interessami naradzał. Idąc za głosem Twoim, sumiennie roztrząsać będziemy projekta do praw, które nam N. Panie przełożyć rozkażesz. Stosownie do ustaw poniesiemy z zaufaniem do tronu W. C. K. Mości nasze przedstawienia i prośby. Będą one miały na celu dobro kraju, ten jedyny przedmiot życzeń Twoich i téj troskliwości, którą poświęcasz szczęściu ludów berłu Twojemu podległych.

Oto jest obraz działań rządowych, odczytany na piérwszéj sessji sejmowéj:

Od czasu ostatniego posiedzenia prawodawczego, nieubłagany los, raził boleśnym ciosem dwie części świata. Przecinając niespodzianie drogie pod rozlicznemi względami życie; wśród biegu wyrywając je podziwieniu ludzi, w ten czas właśnie, kiedy wspaniałe pomysły, upłodnione i dojrzałe doświadczeniem, stanowiły niezmienne zasady sprawiedliwości, umiarkowania i władzy, jakich przyszła pomyślność licznych narodów wymagała; smutne to przeznaczenie zamięszało nagle obecną ich dolę i zagroziło następnemu ich bytowi. Tak, razy losu trwożą i wstrząsają Towarzystwa. Szczęśliwe te jeszcze, gdy w chwili niebezpieczeństwa i gwałtownych poruszeń, mogą znaleść zabezpieczenie swéj trwałości w odwadze i męztwie Wodzów, którym miłość ludów towarzyszy.

Ale jeśli odgłos żalu powszechnego rozlegał się nad Grobowcem Cesarza Alexandra, jakaż być musiała boleść nasza, gdy zostaliśmy nagle pozbawieni Monarchy, który wskrzesił istnienie nasze Narodowe; który przywrócił nasze ołtarze i prawa; zabezpieczył mowę Ojców naszych; utrzymał nam ich obyczaje i przywyknienia; utworzył Instytucje użyteczne i nieznane; który usuwając odziedziczone nałogi, a może nawet i uprzedzenia przywiązane do użytku Władzy nieograniczonéj, raczył wspaniale zapewnić nam formy rozsądnego i wolnego rządu.

Czemuż płonne usiłki wzdzięczności ludzi, są równie, jak oni, niedołężne i znikome? Niech przynajmniéj uczucia nasze nie ograniczają się na zimném kilku martwych głazów skupieniu. Zostawmy wiekom następnym, świadków mówiących, którzy ciągle odnawiani, i ludzkości ciągle pociechę niosący, będą mogli głosem nieśmiertelnym powtarzać, zawsze swoje tkliwe powstanie!

Taki jest cel i przedmiot wniosku do Izb Sejmowych uczynić się mającego w skutku zobowiązania, przez które Senat Królestwa, stając się tłómaczem piérwszych żalów Narodu, starał się przynieść im ulgę, żądaniem wzniesienia pomnika dla Wskrzesiciela Polski.

Wszakże ta Opatrzność, która długiemi nieszczęściami chciała doświadczać naszą Ojczyznę, nie dozwalając jednak jéj zagłady; raczyła ją schronić pod potężną tarczę Monarchy, Który od czasu wstąpienia na tron, nie zmienił żadnego Swoich uczuć wyrazu; Który poprzysiągł zachowanie naszych Instytucji i przyjął nawzajem przysięgi niewzruszonéj naszéj wierności; Który nakoniec, Obrzędem uroczystym i pamiętnym Swojéj Koronacji, ogłosił i potwierdził przed Bogiem i ludźmi, istnienie i trwałość Królestwa Polskiego.

Prowadząc daléj niezmiennie, jak Sam oznajmił, panowanie i dzieło Swego Wiekopomne-

go Poprzednika, rozkazał naszemu Rządowi, postępować bez zboczenia, w drodze nawykłéj.

WYZNANIA.

Tak więc prawo ostatniego Sejmu tyczące się piérwszéj Xięgi Kodexu Cywilnego, jest w wykonaniu. Lecz część tego prawa, urządzająca postępowanie w sprawach rozwodowych, doznając ciągłego oporu ze strony Władz Duchownych, zaprowadziła w stosunkach Towarzyskich niepewność tém dolegliwszą, że jéj przedłużenie wywierałoby niezawodnie wpływ nader szkodliwy na spokojność rodzin i na obyczaje ogólne. Gdy Kommissje Rządowe Wyznań Religijnych i Sprawiedliwości nie mogły wynaléść dotąd środków pogodzenia wspomnionego prawa z Ustawami Kanonicznemi, ważny ten przedmiot zwrócony być musi pod roztrząsanie Izb prawodawczych.

Ludność katolicka Królestwa, wynosząca w r. 1828 3,471,282 dusz obojéj płci, miała 1917 parafji, oraz 309 kościołów i kaplic filjalnych, do posług których było użytych 2,369 xięży, oprócz Członków składających wyższe Duchowieństwo. Piętnaście Seminarjów mieściło 370 Uczni; w 156 Klasztorach było Zakonników 1783 a w 29ciu Klasztorach żeńskich, 354 Zakonnic.

Dochody roczne Wyznania Katolickiego składały się z około 1,600,000 zł. ze Skarbu Publicznego wyznaczonych, i 890,278 zł. pochodzących z Dóbr supprymowanych, które dawniéj należały do Zgromadzeń duchownych. Dochody parafjalne nie są jeszcze dotąd obliczone, ponieważ oznaczony postanowieniem termin zamiany dziesięciny, został przedłużony na opóźniających się żądanie; przedmiot ten wkrótce jednak będzie wyjaśniony skutkiem układu ogólnego, rozpoczętego między Kommissjami Rządowemi Wyznań Religijnych i Skarbu, a tyczącego się uposażenia Duchowieństwa Katolickiego stosownie do zasad Ustawy Konstytucyjnéj.

Odnowiono 325 kościołów, 12 nowych wystawiono kosztem Parafjanów, a rozpoczęto restauracją 101 kościołów. Kościół S. Stanisława w Rzymie, od 250 lat pobożnością Królów Polskich założony, z upadku, do którego przywiedzionym się widział w czasie zmian politycznych, hojnością Najjaśniejszego Cesarza Alexandra dźwigniony został. Inny kościół również fundacji Polskiéj w Rzymie, p. t. *Madona del Puscolo*, staraniem Kommissji Rządowéj Wyznań, porządnie był utrzymany.

Królestwo zawierało 41 Gmin ewangelickich i 38miu Duchownych tego Wyznania. Siedm cerkwi, jeden monaster i 3ch duchownych, wyznania Grecko-wschodniego; dwie Gminy i Kaplice Filiponów czyli Roskolników. Dwie Gminy i 2 domy modlitwy Menonistów. Dwa meczety Mahometańskie z dwoma Imanami, i 62 Dozorów bóżnicznych żydowskich. Wszystkie te Wyznania doznawały opieki Rządu, a niektóre z nich, wsparcia.

OŚWIECENIE PUBLICZNE.

Staranność Rządu o wzrost Uniwersytetu Warszawskiego nie ustała. Bibljoteka, Obserwatorjum, Ogród botaniczny, Gabinety pięknych sztuk, fizyczny, zoologiczny, mineralogiczny; zbiory wzorów, rycin, ciągle powiększane nowemi nabyciami i darami prywatnych osób, przedstawiają sposobność do poszukiwań naukowych wielorakiego rodzaju. Szkoła przygotawcza do politechnicznéj, jest urządzona, a rozmaite katedry tego zakładu, zostaną zajęte i otwarte za powrotem Professorów wyszłych z Instytutu pedagogicznego, a dla uzupełnienia wiadomości swoich, kosztem Rządowym za granicę wysłanych.

Dwa inne Instytuta pedagogiczne, ustanowione w Łowiczu i w Puławach, kształcą Nauczycieli dla Szkół niższych. W stolicy Nauczycielki i Przełożone nad pensjami płci żeńskiéj, otrzymują wiadomości stosowne do ich przeznaczenia, pod dozorem Komitetu w tym celu ustanowionego.

Fundusze przeznaczone dla Wydziału Oświecenia publicznego, wynoszą rocznie, wyżéj dwóch miljonów złotych, oprócz 160,000 zł., pochodzących z opłat pobieranych od Uczniów. Ró-

żne zapisy uczynione w ostątnich latach przez osoby prywatne, powiększyły o trzykroć kilkadziesiąt tysięcy zł. ogół funduszów tego wydzia.

Uczniów w Uniwersytecie Warszawskim jest obecnie 589. Szkoły wyższe i niższe po Województwach miały ich 8,682; 1624 synów Rzemieślników uczęszczało do Szkół niedzielnych, tak w Stolicy, jak w Kraju. Instytut głuchoniemych mieścił 68 wychowańców. W Szkołach cyrkułowych elementarnych w Stolicy istnących, było Uczniów 349; Uczennic 383. Do 72 Szkół prywatnych wyższych i niższych obojéj płci w Warszawie, uczęszczało 688 Uczniów i 359 Uczennic. 28 pensji w Warszawie miały 717, a 42 Szkół płci żeńskiéj po Województwach 1624 Uczennic.

Szkoła Rabinów założona r. 1826, liczy 71 Uczniów. Cztery Szkoły Elementarne uczęszczane były przez 298 młodych Izraelitów.

Chociaż od r. 1823, 35 Szkół Elementarnych w Królestwie ubyło, z tém wszystkiém około 28,400 Uczniów co rok znalazło w nich nauki początkowe. Ilość ta wskazująca pomnożenie Uczniów mimo zmniejszenia liczby szkół, dowodzi, iż potrzeba nauki czuć się daje i wzmaga się w Klassie niższéj ludności. Założenie i utrzymanie Szkół Elementarnych w Kraju naszym, zawisło dziś jedynie od dobréj chęci i hojności Właścicielów Ziemiańskich, bez przyłożenia się Rządu. Wszakże, jest rzeczą widoczną, iż najlepsze Instytucje i zamiary Administracji, źle będą wykonywane, i nie dadzą się zastosować, dopóki lud któremu przewodniczyć mają, ich nie zrozumi. Żadne Towarzystwo, jakiego Członkowie nie byliby w stanie rozróżnienia złego od dobrego, występku od cnoty, którychby w tym celu, równie jak dla kierowania ich przyszłością, nie nauczano pierwiastków wszelkiego oświecenia w Towarzystwie, to jest czytać, pisać, rachować, i tego co jest koniecznie potrzebném ich powołaniu, nie mogłoby znaleść się dojrzałém do zamiłowania i utrzymania stanu rzeczy, będącego nad ich pojęcie. I chociaż może jest prawdą, iż nieporządne rozszerzanie wiadomości, pomnażając bezpieczeństwo osób, dąży do narażenia bezpieczeństwa własności, przez nowe żądze jakie wznieca; środek jednak najprościejszy do usunięcia ponęty ku nieprawym użyciom, znalazłby się w ułatwieniu nabycia ograniczonéj nauki, jaka jest każdemu stanowi właściwa, i jaka tym bardziej do niego przywiązuje. Kommissja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, zatrudnia się urządzeniem, które ma zapobiedz ważnym obecnym pod tym względem niedogodnościom. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Najjaśniejsze Państwo tudzież J. K. M. Xiąże Następca tronu pruskiego i W. W. X. X. Rossji zaszczycić raczyli obecnością swoją dnia wczorajszego w Teatrze Narodowym piérwszy koncert H. Sonntag. Publiczność nasza przyjęła sławną artystkę najżywszemi oklaskami. Nic nie powiemy o świetnym talencie Panny Sonntag; sąd całéj Europy wywyższył ją nad wszelkie pochwały, jakiemi ją wielbić można. Cokolwiek napisano o niéj w zagranicznych dziennikach, nie jest bynajmniéj przesadą. W rzeczy saméj: śpiew jéj zachwyca, zdziwia. Taka łatwość, taka metoda, wszelkie przechodzi wyobrażenie! Postać, ułożenie téj artystki zdają się jeszcze większego przyczyniać wdzięku jéj czarodziejskiemu głosowi. — Drugi koncert ma być jutro w Teatrze Narodowym.

Przybył do Warszawy poseł Cesarza brazylskiego margrabia de Rezenda, przy którym znajdują się baron de Randow i hr. d'Almeida.

Przybył także do Warszawy feldmarszałek austrjacki X. Hessen Homburg.

Dwóch Herkulesów Ludwik Teodorowicz i Franciszek Lebencie, których moc już jest dobrze znana umyślili walczyć z sobą w Amfiteatrze nowo urządzonym w Foxalu i gdzie obydwa będą zabawiać prześwietną publiczność siląc się pokonać jeden drugiego idąc w zapasy lub też napadając zręcznie na siebie, oprócz tego okażą ci Herkulesi dla zadowolnienia prześ. publiczności wiele nowych sił które wykonają z jak największą dokładnością.

Wiadomości Zagraniczne.

Miasto Debreczin w Węgrzech zalane było do koła w piérwszych dniach maja. Nikt nie śmiał nieść ratunek nieszczęśliwym, którzy niedaleko za miastem na największe niebezpieczeństwo byli wystawieni. Jeden tylko Daniel *Rakowski*, sędzia miejski, człowiek w podeszłym wieku podjał się tego chrześcjańskiego obowiązku i szczęśliwie go dokonał. Siadłszy na wóz drabiniasty, końmi zaprzężony, przy pomocy desek i drabin, dopłynął do miejsca i uratował 11 osób.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 17 maja odrzucono bil w przedmiocie emancypacji żydów.

Królowi angielskiemu pompowano wodę z nogi. Cała postać jego bardzo się zmieniła; jest on cały opuchły i trzyma głowę, tylko na jednę stronę zwieszoną. Wszystkie symptomata przepowiadają bliski zgon tego monarchy.

Postrach w niektórych departamentach Francji, w skutku umyślnych podpalań, doszedł do najwyższego stopnia. Aresztowano wiele podejrzanych o to przestępstwo osób, ale nic z nich nie można było wybadać. Jeden tylko zeznał, że mu dano 500 fr. za podpalanie domów materjałem chemicznie sporządzonym, który ma tę własność, iż się rozżarza dopiéro we 24 godzin. Ten sam zeznał, że podpalacze używają dla porozumiewania się tak zwanéj ustnéj harmoniki, którą piérwszy raz z Niemczech sprowadzono.

Zjednoczone kraje Ameryki północnéj żądają od rzeczypospolitéj mexykańskiéj odstąpienia prowincji Tejas, którą zaludnili osadnicy północno-amerykańscy.

W Paryżu zacznie wychodzić gazeta dla marynarzy pod tytułem; *Neptun*.

Naczelny wódz wyprawy algierskiéj, wydał dnia 10 maja następujący rozkaz dzienny do wojska: "Żołnierze! Obelga, wyrządzona banderze francuzkiéj powołuje was po za morza. Ażeby ją pomścić, za piérwszym od tronu danym znakiem, z gorącą żądzą wzięliście się do broni i wielu z was opuściło, pełni chęci do boju, domy ojczyste. Chorągiew francuzka powiewała już w rozmaitych czasach na brzegach afrykańskich. Ani żar klimatu, ani utrudzające pochody, ani niewczasy wszelkiego rodzaju, zdołały zachwiać odwagę waszych przodków. Ich rozważna waleczność zdołała odpiérać zapalczywą napaść śmiałéj, ale niesfornéj jazdy. Pojdziecie za ich chlubnym przykładem. Narody cywilizowane w obudwu częściach świata na was mają wzrok zwrócony. Życzenia ich towarzyszyć wam będą. Sprawa Francji jest sprawą całéj ludzkości; pokażcież się godni waszego zaszczytnego powołania. Niechaj żadne bezprawie nie splami blasku waszych dzieł wojennych. Groźni w boju, bądźcie sprawiedliwi i ludzcy po zwycięztwie. I własna korzyść, i obowiązek, nakazują wam tak postępować. Długo już uciemiężona Arabja, ujrzy w nas oswobodzicieli od chciwéj i okrutnéj milicji. Będzie nas błagała o pomoc, i pokonana waszemi rzetelnemi zamiarami zniesie do obozu naszego płody swojéj ziemi. Tym sposobem skrócicie i mniéj krwawą uczynicie wojnę, a życzenia monarchy, który zarówno oszczędza krew Francuzów, jak chce ją miéć nieskażoną, będą spełnione. Żołnierze! Dostojny xiąże, dopiéro przebiegł wasze szeregi; Miał on własnemi oczami przekonać się, ażeby nic nie było zaniedbane, co was poprowadzić może do zwycięztwa i zapewnić wam wasze potrzeby. Jego niestrudzona staranność nie odstąpi was w niegościnnych okolicach, w których walczyć macie. Staniecie się jéj godni, przez ową karność, która wojsku w Hiszpanji w obec Europy zjednała szacunek.

Donoszą z Rzymu, że pani Letycja, matka Napoleona zakończyła życie.

We Francji nastąpiła częściowa zmiana ministrów. Król J. mianował dnia 19 maja P. Chantelauze, piérwszego prezesa sądu w Grenoble, ministrem sprawiedliwości w miejscu P. Courvoisier; hr. Peyronnet, ministrem spraw wewnętrznych w miejscu barona Montbel; barona Montbel ministrem skarbu w miejscu hrabiego Chabrol. Jeneralna dyrekcja dróg, mostów i górnictwa oddzieloną została od ministerjum spraw wewnętrznych i utworzono z niéj oddzielne ministerjum pod nazwaniem Ministerjum robót publicznych, którego stér powierzono baronowi Capelle, byłemu prefektowi depar. Sekwany i Oazy.

Potrzebna jest GUWERNANTKA, którąby oprócz języka Francuzkiego i Niemieckiego na Fortepjanie grać mogła, na prowincji do jednéj tylko panienki w Województwo Lubelskie w bliskości Puław; takowa więc osoba mająca chęć przyjąć wspomniony obowiązek, raczy adres swój nadesłać do biόra Informacyjnego na Krak. Przed. pod Ner 577, albo téż na Tłomackie do Hotelu Wileńskiego pod Numer stancji 7.

Podpisany przybywszy do tutejszéj stolicy ze zbiorem oryginalnych olejnych OBRAZÓW, sławniejszych mistrzów, uzyskawszy na to od zwierzchności pozwolenie, przedsięwziął, takowe przez publiczną licytację wyprzedać, która się ma rozpocząć w dniu 3 Czerwca r. b. w mieszkaniu właściciela w hotelu wileńskim pod Nr. 28 stancji, na którą to licytację ma honor Szanownych znawców i amatorów najuprzejmiéj zapraszać. — *Brunner*.

☞ Obywatel mieszkający we Wsi o mil 20 od Warszawy, życzy sobie przyjąć od Sgo Jana Nauczyciela do Syna dla dania mu początkowych nauk, języków Łacińskiego i Francuzkiego podług przepisów Kommissji Oświecenia. Ktoby sobie życzył takowe przyjąć obowiązki, zgłosi się pod N. 2098 przy ulicy Inflantskiéj.

DOBRA JANKÓW i DONABORÓW w W. Xięztwie Poznańskiém nad samą granicą Królestwa Polskiego położone, pół mili od Kępna, 8 od Wrocławia, w gruntach wybornych, obejmujące 190 hub rozległości, 240 korcy wysiewu, ze wszelkiemi wygodami i inwentarzami gospodarskiemi, zabudowanie jak najlepsze, młyny etc. Ktoby takowe nabyć lub zamienić na dobra w Królestwie Polskiém, lub dom w Warszawie, lub mieście wojewódzkiém pragnął, zgłosi się do Biόra Informacyjnego Ner 377 Krak. Przedmieście.

Osoba, uzdatniona do obowiązków Kommissarza przy dobrach prywatnych, lub rządcy ekonomicznego, znająca manipulację administracyjną tak tutejszo-krajową, jak austrjacką, życzy być umieszczona w Królestwie Polskiém, lub Galicji. Bliższą wiadomość powziąść można w głównym kantorze Kurjera Polskiego.

Osoba uzdatniona do pełnienia obowiązków rządcy dóbr, domu w Warszawie, zastępcy wójta gminy, lub tym podobnych zatrudnień, życzy sobie być umieszczona. Bliższą wiadomość powziąść można w głównym kantorze Kurjera Polskiego.

Pod Nrem 1274 przy Nowym Świecie jest nowo wyrestaurowany do wynajęcia od S. Jana b. r. APPARTAMENT na Iszém piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, kuchni, wozowni, 2ch piwnic i drwalni, a to całkowicie lub na dwie oddzielne części podzielony; każda osobny ma wchód. Dalsza wiadomość u pisarza w tymże domu.

W Handlu Rossyjskim przy ulicy Krakow. Przedmieście obok XX. Bernardynów pod Dzwonnicą Nro 367, znajdują się do wyprzedania w jak najwyborniejszych gatunkach i po najumiarkowańszéj cenie, różne WINA, to jest. Reńskie z Roku 1825, Markiebruner i Hochheimer Butelka po złp. 4. Lieb fraumilch But. złp. 3 gr. 15. Asmansheiser Reńskie czerwone But. po zł. 4. Meinischer Ausbruch But. zł. 4; tudzież Maślarz, Węgierskie z r. 1823 Butelka po zł. 5.

☞ Jak najpiękniejsze BILETY WIZYTOWE z lustrem zamówić można w handlu podpisanego przy ulicy Krakow. Przed. Ner 442, gdzie widzieć można modele tychże biletów. — *J. L. Wemmer*.

KOCZ poczwórny, odnowiony, dobrego fasonu do sprzedania, i dwa inne Kocze do najęcia na Krakowskiém Przedm. N. 391 u majstra Wisbeka.

Właściciel APTEKI w mieście Obwodowém Koninie zawiadamia Sz. podaptekarzy, iż u niego jest otwarte miejsce na podaptekarza; mający chęć przyjęcia te obowiązki, raczy się zgłosić listownie franco z załączeniem warunków. — *Nawarski*. — Konin dnia 18 maja 1830 r.

Właściciel Łaźni Parowéj i Łazienek nowych, przy ulicy Tamka i Solec niżéj klasztoru Sgo Kaźmierza sytuowanych, zawiadamia niniejszém: iż w porze Letniéj, zacząwszy od Igo Czerwca aż do Igo Września, Łaźnię Parową w Czwartki, Piątki i Soboty mieć będzie do użytku otwarte. Łazienki zaś kąpielne ciągle jak dotąd w każdym dniu, których cenę od jednéj wanny na jednę osobę zniżyć na zł. 1 gr. 15 od tegoż czasu postanowił.

Kaźmierz Naimski Właściciel.

Uwiadamia się niniejszém Prześwietną Publiczność, iż Bartłomiéj Hell wraz z Józefem Wurm z Tyrolu, przybyli w tych dniach z partją OWIEC HISZPAŃSKICH i BYDŁA ROGATEGO SZWAJCARSKIEGO i TYROLSKIEGO najlepszéj rassy. Bliższa wiadomość i obstalunki przyjmuja się w Handlu Wojciecha Sommera Ner 557 przy ulicy Długiéj.


PARA KONI PIĘKNYCH, anglizowanych, dobrze utressowanych do konnéj jazdy, ktoby pragnął najmować lub kupić, zgłosi się do właściciela pod Ner 392, lub do biόra Informacyjnego Kr. Przed. Ner 377. — W témże biórze powziąść można wiadomość o *powozach do najęcia, o kapitałach do ulokowania lub o dobrach i domach z czystą hipoteką*, o *dobrach i domach na przedaż*, słowem w każdéj gałęzi interessów dużo znajduje się zleceń, które każdy na żądanie zakommunikowane miéć może.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIEŁOWICZOWSKIÉJ POD N. 616